

# Ten srebrzysty ptak – Jerzy Grunwald

Ten ptak srebrzysty i nieduży  
Ten ptak co kochał się w majowej róży  
Ten ptak nas zbudził w środku nocy  
Ten trzpiot swym śpiewem nam otwierał oczy  
Otwierał serca i z trzepotem  
Przez mrok odfruwiał w noc srebrzystym lotem  
Ze smutkiem każde z nas widziało  
Jak drży złamana wpół różana gałąź  
Nie słysząc w naszym mieście dziś  
Tamtego ptaka i noc nie taka  
Nie taka już  
Choć czasem jakiś inny ptak  
Z martwego drzewa swą miłość śpiewa  
Do sztucznych róż  
To wszystko głupstwo bez znaczenia:  
Ta noc majowa noc z potokiem cienia  
To wszystko głupstwo i nic więcej  
Ten ptak a przecież drży wzruszone serce  
Nie słysząc w naszym mieście dziś  
Tamtego ptaka i noc nie taka  
Nie taka już  
Choć czasem jakiś inny ptak  
Z martwego drzewa swą miłość śpiewa  
Do sztucznych róż



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych